

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 5 k. — h.
Z odnośnieniem do domu . 6 k. — h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 6 k. — h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezatrzeżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 30 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska Nr 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skafarska Nr 16; J. Nitkowskiego, róg ul. Długiej i Szerokiej.

Cena ogłoszeń:

Na I str. wiersz drobnym pismem 2 k. — h.

III 1 . 20!

IV — 60

Drobne za wyraz — 20

**CKINO Y
CZARY.**

Tylko przez 4 dni! — Począwszy od Czwartku 19 Grudnia 1918 roku

M I A M A Y ulubienica Publiczności w wspaniałym
J E J T A J E M N I C A . nastrojowym dramacie w 5 częściach.

Nad program **WIOSENNE OBRAZY** — natura.

**DZIS
w „MIRAZU”**
pod dyrektcją T. Wołowskiego

Początek g. 8½ w w.
W Soboty, Niedziele
i święta
2 przedstawienia
początek I-go—6-a
II-go—9 w w.

Od Środy dn. 18 do Soboty dn. 21 grudnia
Zamrożona Teściowa
farsa w 1-nym akcie
— oraz zupełnie nowa część koncertowa. —

Anons! W I-szy i II-gi
dzień świąt
Bożego Narodzenia 3 specjalne
święteczne programy.

**TEATR
„CORSO”**
Kościelna 9.
Program Nr 3.

DZIŚ i CODZIENNIE.
Dział Koncertowy
pod kierunkiem J. KINTZLA.
A. Ordon — pieśni, **E. Żebrowski** — satyry, **W. Bereśniewicz** — humor, **J. Kintzel** śpiew,
tańce **E. Snieżko** i **J. Pawłowski**.

Artystyczny kwintet pod kierunkiem p. W. JANISZEWSKIEGO.
Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki. Szczegóły w programach. Zarząd.

Na ekranie
PAN i SŁUGA
Nadzwyczajny psychologiczny dramat w 5-ciu
wielkichczęściach, ze słynnym niezrównanym tragikiem
Albertem Bassermanem w dwóch głównych rolach.

Wybory DO SEJMU USTAWODAW- CZEGO.

Główna Komisja wyborcza na powiaty Radomski i Kozienicki na zasadzie art. 16 Ordynacji Wyborczej ogłasza niniejszym, że 26 Stycznia 1919 r., przeprowadzone będą wybory do Sejmu Ustawodawczego Republiki Polskiej.

Głosowanie w dniu tym odbywać się będzie w lokalach Komisji wyborczych miejscowych od godz. 8-iej rano do godz. 10-iej wieczór bez przerwy.

Okręg wyborczy Radomski wybierze do Sejmu 7 posłów.

Kandydatury poselskie winny być zgłoszone piśmiennie na ręce Przewodniczącego Komisji Głównej w Radomiu do dnia 30 Grudnia 1918 r. włącznie (art. 43 O. W.)

W zgłoszeniu powinno być podane imię i nazwisko, zawód, wiek i miejsce zamieszkania każdego kandydata (art. 49 O. W.)

Zgłoszenie winno być podpisane łącznie lub na oddzielnych deklaracjach co najmniej przez wyborców zamieszkałych w Okręgu wyborczym (art. 44 O. W.)

Zgłaszający listę kandydatów winni wskazać swego pełnomocnika uprawnionego wyłącznie do składania w imieniu grupy oświadczeń w sprawie wad zgłoszenia (art. 46 O. W.)

Grupy, które zgłosiły listy kandydatów mogą przez swoich pełnomocników, wyraźnie do tego w zgłoszeniu upoważnionych, oświadczyć najpóźniej do 2 Stycznia 1919 r. włącznie, że tworzą związek wybor-

czy a wówczas będą miały wobec innych grup prawa jednej grupy, a zgłoszenia ich będą stanowiły jedno zgłoszenie (art. 47 O. W.)

W zgłoszeniu Kandydaci winni być wymienieni w porządku pierwszeństwa, w jakim wybrani wchodzi do Sejmu (art. 48 O. W.)

Główną Komisję Wyborczą na powiaty Radomski i Kozienicki stanowią: przewodniczący — prezes Sądu Okręgowego M. Glogier, zastępca przewodniczącego — wiceprezes tegoż Sądu M. Kaliszczak, członkowie — radny m. Radomia Karol Stanisławski, wójt gminy Jan Wąsik i wójt gminy Michał Stachurski, ich zastępcy — radny m. Radomia Stanisław Ojrowski, wójt gminy Jan Stankowski i wójt gminy Tomasz Durański.

Lokal Komisji Głównej mieści się w Radomiu, przy ul. Lubelskiej 19.

Godziny urzędowe Komisji Głównej codziennie od godz. 10 do 12 w południe i od 4 do 6 po poł.

Główna Komisja Wyborcza.
Radom 20 grudnia 1918 roku.

Kronika polityczna.

Minister spraw zewnętrznych zaprosił redaktorów warszawskich pism polskich na konferencję. Prasa warszawska miała nareszcie sposobność usłyszeć cokolwiek wprost od p. Wasilewskiego, a nie posilkiwać się enuncjacjami „Nowej Gazety” lub „Robotnika”, które to pisma, jak się okazało, zabarwiają tendencje rządu. P. Wasilewski zastrzegł się przedewszystkiem przeciw pomawianiu rządu i partji P. P. S. o germanofilstwo i opowiedział o dawniejszych usiłowaniach P. O. W. nawiązania stosunków z koalicją. Rząd obecny wysłał również delegata do koalicji, który jednak zatrzymał się wskutek zamknięcia granicy szwajcarskiej, p. W. ma jednak nadzieję, że delegat ten przedstanie się do Paryża.

Konkretnego stosunku do koalicji obecnego rządu p. minister nie określił. Natomiast przyznając zasługi Nacz. Komitetowi Narodowemu w Paryżu zwłaszcza w formowaniu wojska, wyraził nadzieję, że rząd warszawski dojdzie z nim do porozumienia. P. Wasilewski zastrzegł się energicznie przeciw bolszewizmowi, który majoryzuje większość. Rząd warszawski dąży przeważnie do utworzenia sejmu, który da wyraz opinii większości. W odpowiedzi na jedną z interpelacji, p. W. zaprzeczył jakoby „Robotnik” był wyrazem polityki rządu, to pismo reprezentuje tylko pewien odłam.

Na spotkanie generała Hallera wyjechali do Gdańska pułkownik Fabrycy, porucznik Grzędziński i Kaden-Bandrowski. Czy na granicy pruskiej nie zrobiono im jakiegokolwiek trudności — dotychczas nie wiadomo.

Do Londynu i Paryża udaje się w tych dniach delegacja przemysłowców w celu zapewnienia Królestwu dostawy obrabiarerek dla fabryk maszyn, lokomotyw i wagonów.

Przybycie Hallera.

Naczelną Radą Ludową w Poznaniu dostała depeszę, że generał Haller z 50.000 żołnierzy polskich jest już w drodze. Są to wiadomości jak najbardziej autentyczne.

Niemcy wyprosilili Joffego i Radka.

„Voss Ztg.” dowiaduje się ze strony poinformowanej, że Joffe i Radek, którzy mieli być jako delegaci na konferencję państwową rad rob.-żołn. przy przekraczaniu linii demarkacyjnej zostali zawiadomieni, że nie otrzymali od rządu niemieckiego pozwolenia na przybycie na konferencję. Nakłoniono ich do powrotu do Rosji.

Okrety koalicji w Odesie.

Przedstawiciel dyplomatyczny koalicji konsul Euno oświadczył w rozmowie z pewnym wiceministrem ukraińskim, że przybycie floty angielskiej do Odesy na-

leży uważać za początek odbudowy Rosji.

Dotychczas przepłynęło przez Dardanele 338 okrętów wojennych koalicji, w tem 38 dreadnoughtów, 72 okrętów pancernych i krążowników liniowych.

650.000 armia zajmie Niemcy!

Korespondent „Magyaroszag” donosi z Hagi:

Według „Daily Mail” koalicja postanowiła utworzyć oddzielną armię w sile 650.000 ludzi w celu zajęcia Niemiec.

100.000 wojsk koalicji na Ukrainie.

„Nowosti Dnia” donoszą z Odessy pod datą 26 listopada: Przybył tu admirał koalicji — Bolar, który oświadczył, że do dwóch tygodni skierowanych będzie na Ukrainę 100 tysięcy wojsk koalicyjnych.

Anglii i Francuzi w Żmerynosie.

„Nowosti Dnia” donoszą: Naczelnik poczty i telegrafów otrzymał wiadomość telegraficzną, że przednie oddziały wojsk angielskich i francuskich dochodzą do Żmerynki (150 km. od Podwołoczysk) i zajęły już dworzec kolejowy.

Odpowiedź kom. Piłsudskiego.

Po wielkim wiecu narodowym, który zgromadził w Warszawie w niedzielę dn. 15 XII liczne delegacje włościan, rzemieślników i robotników z całego kraju w gmachu cyrku zakończył się uchwałami, żądającymi utworzenia rządu narodowego i trójdzielnicowego, ruszył tłum zebranych pochodem pod Belweder. Do Belwederu udała się delegacja wiecu, wśród której między innymi znajdował się jeden z referentów wiecowych, ks. Oraczewski. W imieniu komendanta Piłsudskiego przyjęło delegację kilku oficerów, którzy przyrzekli zakomunikować komendantowi uchwały wiecu i dać na nie odpowiedź ks. Oraczewskiemu. Istotnie kom. Piłsudski wydelegował swego adjutanta p. Wieniawę-Długoszewskiego do ks. Oraczewskiego. Odbyła się konferencja. W dn. 17 b. m. odwiedził p. Wieniawę-Długos-

szewski powtórnie ks. Oraczewskiego, wręczając mu piśmienną odpowiedź komendanta Piłsudskiego na uchwały wiecu.

Odpowiedź ta brzmi:
Belweder, 17.12. 1918.

Wielebny Księżel

Całkowicie podzielam zdanie księdza, że w obecnej chwili, bardziej, niż kiedykolwiek, koniecznym jest podporządkowanie interesów partyjnych sprawie ogólnonarodowej.

Pragnąłbym jednak, aby czynniki bezpartyjne, wspomagając moją w tym kierunku działalność, wywarły zdecydowany nacisk na wszystkie bez wyjątku partie.

Z szacunkiem

J. Piłsudski.

*

Oby ta odpowiedź, tak bardzo znamienna w obecnych stosunkach, była próbą porozumienia między komendantem Piłsudskim a ogółem społeczeństwa.

Słowa owo się oprzeć o Polskę!

Według informacji, zaczerpniętych z polskich kół politycznych, wśród poważnych czynników rzeczypospolitej słowackiej ukształtował się plan nawiązania bezpośredniego kontaktu z Polską i oparcia się o nią. Chodziłoby tu, powiadają, o odnośne wynurzenia słowackie, nie tylko o bieżące zagadnienia chwili, lecz także o problemy przyszłości.

Ludowcy odwołują swych członków z gabinetu warszawskiego.

W dn. 17 b. m. odbyło się w Krakowie w lokalu „Piasta“ posiedzenie Zarządu głównego Polskiego Stronnictwa Ludowego przy udziale członków Zarządu z Królestwa. Przewodniczył poseł Witos. Po obszernej dyskusji uchwalono następującą rezolucję:

„Wobec tego, że obecny rząd nie postawił w sposób właściwy polskiej polityki zagranicznej wobec koalicji i nie nawiązał z nią bezpośrednich stosunków dla sprawy polskiej w obecnej chwili niezbędnych. Wobec tego, że granice Polski, a nawet Lwów, wskutek braku regularnego, z powszechnego poboru wyłonionego wojska, są ciągle zagrożone; — że wskutek tego rząd obecny, politycznie jednostronny, nie sprostął obowiązkom na nim ciążyącym w chwili obecnej, dla Polski decydującej; — wobec tego, że rząd obecny nie zorganizował wewnętrznej administracji państwa polskiego, wskutek czego nieład wewnętrzny zwiędka się coraz bardziej; — że wreszcie obecny rząd w Warszawie nie przeprowadził dotąd rekonstrukcji gabinetu w myśl uchwały Rady Naczelnej P. S. L. z dnia 1 grudnia b. r. — Zarząd Główny P. S. L. uchwała: odwołać swych członków z obecnego gabinetu i dążyć w dalszym ciągu do utworzenia rządu w myśl rezolucji tarnowskiej, jako jedynego rządu, który poprowadzi skutecznie polską politykę zewnętrzną i wewnętrzną“.

(c) Na posiedzeniu wczorajszym omawiano również propozycje co do przyszłego gabinetu, który ludowcy by chcieli stworzyć. Proponują w nim: 9 tek ludowcy, 5 socjaliści, 2 nar. dem., 3 Ks. Poznańskie, 1 chrześc.-demokr., 1 Śląsk. Razem 21.

BOLSZEWIZM.

Pracownikom kolejowym st. Koluszek dała się już we znaki agitacja bolszewicka, wystali więc następującą depeszę protestującą do prezesa ministrów Moraczewskiego.

M. pracownicy wszystkich wydziałów służby kolejowej st. Koluszek, jaknaj-

nergicznej protestujemy przeciwko bolszewickiej agitacji delegatów robotniczych Kazimierza Lewickiego i Jana Zielińskiego i przeciwko ich nikczemnym napaściom na więzek pracowników kolejowym węzła Koluszkowskiego mających na celu wywołanie rozłamu wśród pracowników. Protestujemy również przeciwko używaniu do celu agitacji osoby premiera Moraczewskiego, na którego ci panowie powołują się jako wyznawcy tych samych idei.

Przedstawiciele służby drogowej podpisali. Orski Józef i Dulasek Konstanty, wydział mechaniczny: Sobański Władysław, Starzewski Leopold i Filipowicz, wydział st. ruchu: Sobierajski i Nockowski.

Zapytujemy publicznie rząd p. Moraczewskiego, jakie kroki poczyni przeciw tej agitacji i czy owi bolszewicy są naprawdę wyznawcami tych samych idei co i on.

Wiekopomna zastuga.

Tak, na wieki nie zapomnianą położył by dla miasta naszego zasługę ten, kto by nabył na użytek publiczny poważną bibliotekę historyczno-ekonomiczno-prawną, którą od lat dwudziestu umiejętnie gromadził jeden z nauczycieli szkół średnich. Dziś musi ją sprzedać. O książnicę tę traktuje już znana warszawska antykwarnia naukowa H. Wildera. Właściciel żąda 5.000 rubli i zapewne sumę tę otrzyma. Stałaby się ogromna krzywda dla Radomia, gdyby ta cenna biblioteka została od nas wywieziona. Radom jest jedynym miastem większym w Królestwie Polskim, które nie posiada publicznej biblioteki. Jest to znakomita okazja, aby nabyć zbiór obecnie wystawiony na sprzedaż na sprzedaż i oddać go Towarzystwu biblioteki publicznej, które natychmiast należy założyć.

Ludzie bogaci na drobne datki rozpraszają swą ofiarnością, która ginie w powodzi potrzeb. Kupcie tę bibliotekę? Będzie to trwały czyn, wiekopomny czyn? Zastuga wielka dla dzisiejszego i przyszłych pokoleń? Ofiarodawca uniesmiertelnili by swe imię, któreby na zawsze było związane z biblioteką publiczną.

Czas nagli. Książnica w ciągu paru tygodni musi być sprzedana. Wzywam was, ludzie majetni, do szlachetnego czynu. Niech ten bezinteresowny górny czyn rozjaśni stare smutne niebo dnia dzisiejszego. Wzywam was, zapraszam was i proszę?

Gdyby się jednak nie znalazł nikt z bogatych ludzi o sercu ofiarnym i umyśle otwartym, — muszą tę bibliotekę nabyć ludzie, którzy pojmują, czym jest biblioteka naukowa dla miasta, czym jest nauka dla człowieka myślącego, jak bardzo potrzeba nam się dziś uczyć. Wiem, że takich ludzi — kobiet i mężczyzn — w Radomiu jest dużo, znam ich osobiście i jestem najmocniej przekonany, że oni się będą zgłaszać do mnie od jutra ze swoją ofiarą na rzecz nabywania dla miasta tak cennej książnicy. Wiem, że my, połączonymi siłami — gdyby się jeden mocz nie znalazł — nie damy z miasta wywieść biblioteki, nie damy się ogłodzić ze skarbów nauki?

Tak, wierzę najmocniej. Tak wierzyć muszę, bo inaczej trzeba by wątpić w ludzi, którym się dotąd śmiało w oczy patrzy; że wstydem trzeba by powiedzieć, że się jest w zapadłym lichym Ciemnogrodzie.

X. Józef Rokoszy.

Pamiętajcie o Podlasiu i Chełmszczyźnie!

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: + S. d. Teofila M. Jutro: + S. d. Tomasza A. Wschód słońca o godzinie 7.57. Zachód o godzinie 3.45.

Radom, 19 grudnia.

== Z „Sokoła“. Wydział „Sokoła“ prosi druhów, jak również i pragnących się zapisać w poczet członków, o przybycie w piątek dn. 20 b. m. o godzinie 8 wieczorem do sali „Macierzy Szkolnej“ Skaryszewska № 17.

== Czarna kawa. W dn. dzisiejszym t. j. w czwartek w sali restauracji Hotelu Europejskiego odbędzie się na wigilię dla żołnierzy polskich, Czarna kawa z udziałem artystów „Mirażu“, na którą zaprasza.

Komitet.

== Dla żołnierza polskiego. Gmina Wolanów ofiarowała na wigilię dla żołnierza polskiego w Radomiu wszystkie zajęcia z polowania, które ma się odbyć w tych dniach. Zajęcia te będą sprzedawane po 15 koron za sztukę osobom, które się zgłoszą w sobotę, dnia 21 b. m. do biura dyrekcji Tow. Kred. Ziemskiego (Zgodna 2) pomiędzy godziną 10 a 3 po południu.

== Podziękowanie. Niniejszym składamy najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim uczennicom Seminarjum Nauczycielskiego, które zechciały w tak pełny zapału sposób okazać nam swą pomoc przy dekorowaniu Gospody przy ul. Marjackiej dn. 8 b. m. oraz przy ul. Foksalej dn. 15 b. m.

Oddzielnie załączamy podziękowanie Kierowniczce robót p. Zajackowskiej, która swym gustem i pracą dużo pomogła w dekoracjach Gospody przy ul. Foksalej.

„Zjednoczenie Polek“.

== Sprawozdanie. Z wieczorowego przedstawienia odbytego w dniu 15 b. m., a urządzanego przez uczennice klasy 3-iej A pensji p. M. Gajl na rzecz wigilii dla żołnierzy polskich, zebrano 300 kor. 60 h. i 15 fen.

== Z Urzędu Miar w Radomiu, ulica Lubelska № 61, otrzymujemy co następuje:

Za sprzedaż i używanie w handlu wag i odważników fałszywych i nieoceanowanych ukarani zostali przez Sąd Pokoju m. Radomia, następujące osoby: Estera Salbe, Wałowa № 1, na 110 k.; Perla Tauba Winogrodzka, Warszawska № 4, na 110 kor.; Abusz Krüger, Wałowa № 2, na 220 kor.; Tajfa Ajzenberg, Wałowa № 7, na 132 kor.; Szmul Jan-kiel Baum, Wałowa № 1, Herszek Tabakman, Wałowa № 51, i Szloma Tenenbaum, Wałowa № 7, po 82 kor. 50 hal.; Dawid Wolman, Lubelska № 11, na 55 kor.; Chaim Moro, Wałowa 17 i Abram Jakób Najberg, Warszawska № 2, po 33 kor. oraz Ela Gotlieb, Górki Marjackie, na kor. 110.

Wobec powyższego zwraca się uwagę ogółu mieszkańców by przy kupnie wszelkiego rodzaju towarów i artykułów spożywczych wszelkie miary i wagi, były świeżo oważane.

== W sprawie zabójstwa chorążego ś. p. Patkowskiego. Dochodzenia w sprawie zabójstwa chorążego, ś. p. Patkowskiego wobec niektórych poważnych przeszkód toczą się z wielką trudnością. Prowadzący śledztwo zbierając najniżej dotychczas sprawy szczegóły doszli do pewnych poszlak, jednak zdecydowanego rezultatu dotychczas nie osiągnęli. Wszystkich aresztowanych w dniu zabójstwa, ze względu na brak przeciwko nim danych, wypuszczono. Poszukiwany jest obecnie w tej samej sprawie osobnik, który stojącego przy zbiegu ulic Lubelskiej i Wałowej milicjanta zawiadomił o zabójstwie. Za naszym pośrednictwem proszony on jest zgłosić się w kancelarii sędziów śledczych, mieszczącej się przy ul. Długiej pod № 10.

Zaznaczyć należy, iż główną przyczyną uciążliwego śledztwa jest absolutny brak dobrze zorganizowanej milicji. Istnieje wprawdzie w samym Radomiu pięć zupełnie odrębnych organów straży bezpieczeństwa publicznego, ale wszystkie te stráže ze względu na wzajemny antagonizm i zupełny brak fachowego wykształcenia niewiele w gruncie rzeczy mogą pomóc w takich razach.

== Zawiadamiamy naszych czytelników, iż w najbliższych dniach zamknięta zostanie lista ofiar na sztandary zniszczone gm. Wsola i „Zjednoczenia Polek“.

== Kradzieże. W dn. 15. m. Sz. Wajchmanowi zam. przy ul. Wysokiej pod № 38, skradziono z mieszkania odzieży na 10000 kor. A. Salewskiemu zam. przy ul. Lubelskiej pod № 63, skradziono z mieszkania bielizny i porcelany, ogółem na 900 kor. J. Pęczalskiej zam. przy ul. Wysokiej pod № 16, skradziono z mieszkania kosz z bielizną i ubraniami ogółem na 6000 kor.

Ze sceny i estrady.

Z „Mirażu“.

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia dyrekcja teatru „Miraż“ szykuje specjalny Świąteczny Program powtarzany 3 razy dziennie. Bilety wcześniej nabywać można w kasie teatru.

OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“.

Na sztandary ze Wsoli i Zjednoczenia Polek, zniszczone podczas pochodu narodowego.

J. Z. Beteerowie kor. 1, Kasprzykowski kor. 2.

Na wigilię dla żołnierzy Polskich: Ignacy Rybkowski rub. 10, M. Kowalska kor. 10, Kasprzykowski kor. 10.

Na wigilię żołnierza Polskiego koron 10 i na biedne dzieci kor. 10, składają Władysławstwo Bąkowsy.

Na szpitalik dziecięcy składają koron 20, Kazia, Halinka i Elżunia Kozerskie.

Na wigilię dla żołnierzy polskich: Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Zofii Stępniewskiej, składa kor. 20 Kozerska.

Na biedną kobietę z trojgiem dzieci ogłoszoną w (№ 267 „Głosu Radom.“) składają: p. M. Lubińska kor. 5, p. Czajkowska kor. 2, Bezimiennie kor. 2, B. W. kor. 20 i Borowski kor. 10.

Na biedną rodzinę ogłoszoną w (№ 268 „Głosu Rad.“) składa p. M. Lubińska kor. 5.

Intendantura Wojskowa m. Radomia

przyjmuje zaoferowania na rzecz Wojska Polskiego. Ofiarodawców uprasza się o łaskawe załączenie wykazu: co, ilość i od kogo. 1201—0

Przejeżdżając pozostają na czas krótki w Radomiu przy ulicy Lubelskiej № 22 m. 3, Hotel Sandomierski.

Dzięki bystrości długoletnich obserwacji, spostrzeżenia moje i odkrycia pewnych faktów tak astrologii jakoteż Chiromancji, Chiromancji doprowadziły, że mogę każdemu przepowiedzieć przyszłość. Dla przekonania określenia przeszłości charakter skłonności, zdolności i t. p. Odgaduję procesy, obroty handlowe, miłość, życie rodzinne ect. od 10 rano do 4 po południu. 1410—2

Potrzebny CUKIERNIK do stołowni urzędniczej przy Komisariacie Rządu Polskiego zdolny natychmiast. Zgłaszać się biuro Komisarjatu № 5. 1407—3

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 8.

Poleca:

KOKS KOWALSKI.

Redaktor: Henryk Niedźwiedzi.

Druk „J. K. Trzebiński“ — Radom.

Radomska Fabryka smarów

WŁAŚCICIELE

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński „STEMAR“

BIURO SPRZEDAŻY: Radom — Plac 3-go Maja № 1.

POLECA: Oleje maszynowe i cylindrowe.]

Smary do osi, trybów, smar do lin stalowych i konopnych.

Tłuszcz „Tovote’a, Dziegleć i t. p.

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“.